

# Mauersberg, Stanisław

---

## Wykonywanie obowiązku szkolnego w niepodległej Polsce (1918-1939)

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 37, 155-176

---

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW MAUERSBERG

## WYKONYWANIE OBOWIĄZKU SZKOLNEGO W NIEPODLEGŁEJ POLSCE (1918–1939)

Tematem artykułu jest spełnianie obowiązku szkolnego w dwudziestoleciu niepodległej Polski, w latach 1918–1939, w świetle obowiązujących wówczas przepisów. Czytelnik znajdzie tu omówienie ustaw i instrukcji regulujących tę kwestię oraz statystyczny obraz realizacji obowiązku szkolnego przedstawiony na podstawie publikacji Głównego Urzędu Statystycznego, uzupełnionych pracami statystycznymi Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wykonanymi pod kierunkiem Mariana Falskiego.

Ograniczam się do spraw związanych ściśle z obowiązkiem szkolnym, nie zajmując się problemem porzucania szkoły przed jej ukończeniem przez tych uczniów, którzy wyszli z wieku obowiązku szkolnego. Zjawisko to było w okresie międzywojennym bardzo rozpowszechnione, obejmowało bowiem w latach trzydziestych co najmniej połowę dzieci, które przed siedmiu laty rozpoczęły naukę w klasie pierwszej szkoły powszechnej. Zbadanie tej sprawy wymaga jednak oddzielnych dociekań, przy należytych uwzględnieniu zagadnienia drugoroczności, jako głównej przyczyny tego „odpadu szkolnego”.

Obowiązek szkolny, rozumiany jako przymus pobierania nauki początkowej przez wszystkie dzieci w określonym wieku, został wprowadzony w rozwiniętych krajach europejskich w XIX stuleciu. Było to podyktowane koniecznością zapewnienia każdemu obywatelowi pewnego minimum wykształcenia, niezbędnego do wykonywania zawodu oraz umożliwiającego świadome wypełnianie powinności obywatelskich wynikających ze struktury i zadań nowoczesnego państwa.

Na ziemiach polskich pod zaborami, przed pierwszą wojną światową, obowiązek szkolny istniał zarówno w zaborze pruskim jak i austriackim. W zaborze pruskim (Pomorze, Wielkopolska, Śląsk) rygorystycznie przestrzegane obowiązkowe nauczanie (w języku niemieckim) trwało osiem lat i obejmowało niemal wszystkie dzieci od szóstego roku życia. W zaborze austriackim obowiązek szkolny zaczynał się po ukończeniu szóstego roku życia i trwał w miastach — gdzie były szkoły wydziałowe — siedem lat, a we wszystkich

innych miejscowościach — sześć lat<sup>1</sup>. Mimo istnienia ustawowego obowiązku szkolnego w 1900 r. pozostawało w Galicji poza szkołą prawie 436 tys. dzieci, co stanowiło 41% ogółu dzieci 6–12-letnich<sup>2</sup>. W późniejszych latach obowiązek szkolny był wykonywany znacznie lepiej, osiągając w 1910/11 roku szkolnym 87% (stosunek liczby uczniów szkół początkowych do liczby dzieci w wieku szkolnym)<sup>3</sup>. Przyczyniły się do tego niewątpliwie kary administracyjne wymierzone za niewykonywanie obowiązku szkolnego<sup>4</sup>.

W zaborze rosyjskim obowiązku szkolnego w ogóle nie było, a szkoły początkowe z 3 i 4-letnim kursem nauczania obejmowały tylko nieznaczną część dzieci w wieku szkolnym. W szkołach tych prowadzono nauczanie w języku rosyjskim, pozostawiając tylko w guberniach zachodnich naukę języka polskiego jako przedmiotu i wykład religii w języku polskim. W roku szkolnym 1903/04 do szkół początkowych na ziemiach Królestwa Polskiego uczęszczało zaledwie 16% dzieci w wieku szkolnym<sup>5</sup>.

W 1913 r. na 1000 mieszkańców przypadało: w Poznańskim 194 uczniów szkół początkowych, w Galicji — 130, a w Królestwie zaledwie 30<sup>6</sup>. W latach pierwszej wojny światowej nastąpiła znaczna poprawa, gdyż liczba uczniów szkół elementarnych na 1000 mieszkańców Królestwa Polskiego wzrosła w 1917 r. do 76<sup>7</sup>.

Pierwsze przepisy o obowiązku szkolnym na ziemiach Królestwa Polskiego wprowadziły władze polskie. W sierpniu 1917 r. Departament Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tymczasowej Rady Stanu ogłosił *Przepisy tymczasowe o szkołach elementarnych w Królestwie Polskim*<sup>8</sup>.

W *Przepisach* wprowadzono zasadę udostępnienia publicznej szkoły elementarnej wszystkim dzieciom w wieku szkolnym, bez różnicy wyznania. Do szkół publicznych zaliczono szkoły utrzymywane przez państwo, powiaty, gminy miejskie i wiejskie oraz związki szkolne gmin i powiatów. Na władze szkolne i organy samorządu terytorialnego nałożono obowiązek zakładania szkół „wszędzie w dostatecznej liczbie”, przy tym opracowanie projektu sieci szkolnej

<sup>1</sup> Artykuł 30 ustawy z 23 maja 1895 r. *O zakładaniu i urządzaniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania do nich dzieci*, „Dziennik Ustaw Krajowych”, 1895, nr 57.

<sup>2</sup> *Encyklopedia wychowawcza* pod red. T. Lubomirskiego, t. IX, zesz. 2, *Polska (1870–1914)*, *Szkolnictwo początkowe*, s. 59.

<sup>3</sup> M. Falski, *Szkoły powszechne Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/26*, Lwów 1927, s. XXV.

<sup>4</sup> Np. w roku szkolnym 1912/13 wymierzono w Galicji prawie 11,5 tys. kar za niewykonywanie obowiązku szkolnego na sumę z górą 88 tys. koron i 8 tys. dni aresztu. *Encyklopedia wychowawcza...*, t. IX, zesz. 2, s. 59.

<sup>5</sup> *Ibidem.*, s. 68.

<sup>6</sup> *Ibidem.*, s. 69.

<sup>7</sup> K. Konarski, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915–1918*, Kraków 1923, s. 63.

<sup>8</sup> „Dziennik Urzędowy Departamentu WRiOP Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego”, nr 1 z dnia 1 października 1917 r.

w gminie należało do dozoru szkolnego<sup>9</sup>. Nauka szkolna stała się obowiązkiem dla tych dzieci w wieku szkolnym, które miały dostęp do szkoły. Obowiązek szkolny można było wypełniać także w szkołach prywatnych i w domu, ale uczniowie tych szkół i uczący się w domu, aby uzyskać świadectwo szkolne o znaczeniu dokumentu publicznego, musieli poddać się egzaminowi w szkole elementarnej uprawnionej do wydawania takich świadectw.

Kontrola przestrzegania i wykonywania przepisów o obowiązku szkolnym należała do dozoru szkolnego, a opieka szkolna wywierała wpływ na rodziców, aby regularnie posyłali swe dzieci do szkoły. *Przepisy tymczasowe* były pierwszą próbą wprowadzenia obowiązku szkolnego na ziemiach polskich byłego zaboru rosyjskiego. Był to jednak obowiązek względny. Nie określono bowiem bliżej co oznacza „wiek szkolny”, a pobieranie nauki szkolnej uzależniono od możliwości pomieszczenia dzieci w istniejących szkołach.

Pełne unormowanie kwestii obowiązku szkolnego na ziemiach polskich byłego zaboru rosyjskiego przyniósł dekret Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 r. *O obowiązku szkolnym*, zatwierdzony przez Sejm Ustawodawczy 22 lipca 1919 r.<sup>10</sup>.

Określenie obowiązku szkolnego miało w tym dekrete charakter — w pewnym sensie — perspektywiczny: „Wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej jest obowiązkowe dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym” — czytamy w artykule 1. Sformułowanie to można by pojmować jako obowiązek ukończenia szkoły powszechnej („wykształcenie”, a nie „kształcenie”), gdyby nie ograniczenie lat obowiązkowej nauki do wieku szkolnego, który kończył się stosunkowo wcześniej, bo w 14 roku życia. Jednakże zarysowana tu tendencja do traktowania obowiązku szkolnego jako powinności ukończenia szkoły powszechnej świadczy o zamyśle nowoczesnego ujęcia tej kwestii, co znalazło urzeczywistnienie dopiero prawie 40 lat później, w dekrete z dnia 23 marca 1956 r.

Znacznie bliższe perspektywy rozwojowe szkolnictwa powszechnego znalazły wyraz w innych postanowieniach dekretu. Według artykułu 8 szkoła powszechna obejmowała siedem lat nauczania. Ale to nie było stwierdzenie istniejącego stanu rzeczy, to był postulat na przyszłość. Do czasu bowiem utworzenia odpowiednio gęstej sieci siedmioletnich szkół powszechnych zezwolono na utrzymywanie, a przejściowo nawet na tworzenie szkół powszech-

<sup>9</sup> Dozór szkolny był organem gminy wiejskiej lub miejskiej, składającym się z członków z wyboru i z mianowania (przez radę szkolną powiatową). W większych miastach funkcje dozorów pełniły rady szkolne powiatowe. W skład dozorów wchodziłi przedstawiciele rad gminnych (lub miejskich), w miejscowej społeczności, nauczycieli i duchowieństwa, a w miastach — także lekarz miejski lub szkolny. *Ibidem*.

<sup>10</sup> „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” (dalej Min. WRIO), 1919, nr 2, poz. 2 oraz *Sprawozdanie stenograficzne z 75 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 22 lipca 1919 r.*, łam 24.



nych czteroletnich z obowiązkową nauką uzupełniającą trzyletnią i szkół powszechnych pięcioletnich z obowiązkową nauką uzupełniającą dwuletnią. Jeśli w danej szkole nauka codzienna trwała krócej niż siedem lat, a dziecko we właściwym czasie szkoły nie ukończyło, wówczas przedłużano mu pobyt w szkole aż do pomyślnego jej ukończenia, z tym, że obowiązek szkolny wygasał w tym roku, w którym dziecko ukończyło 14 lat.

Wiek szkolny dziecka rozpoczynał się 1 września tego roku kalendarzowego, w którym dziecko kończyło siedem lat życia, przy tym kategorycznie zakazano przyjmowania do szkoły dzieci młodszych.

Celem stworzenia warunków do pełnej realizacji obowiązku szkolnego postanowiono w dekreście, iż szkoły powszechne będą tworzone w takiej liczbie, aby wszystkie dzieci w wieku szkolnym mogły korzystać z nauki. Gminy zobowiązane były zakładać szkoły powszechne w każdej miejscowości, gdzie liczba dzieci w wieku od 7 do 14 lat wynosiła — w ciągu trzech po sobie następujących lat — co najmniej 40. W przypadku, gdy w danej miejscowości nie było 40 dzieci w tym wieku, wówczas łączono ją z sąsiednią miejscowością (lub sąsiednimi miejscowościami) tej samej gminy w celu założenia wspólnej szkoły liczącej co najmniej 40 dzieci. Promień tak utworzonego „rewiru” (obwodu) szkolnego nie mógł przekraczać trzech kilometrów.

Obowiązek szkolny można było spełniać przez uczęszczanie do publicznych szkół powszechnych i do innych szkół wszelkiego typu — o ile zakres wiadomości w nich udzielanych nie był niższy niż w szkołach publicznych — oraz przez pobieranie nauki w domu. W celu sprawdzenia poziomu nauki pobieranej w szkole bez prawa publiczności lub w domu inspektor szkolny mógł zarządzić przeprowadzenie egzaminu, a w przypadku ujemnego wyniku tego egzaminu zapisać dziecko z urzędu do najbliższej szkoły publicznej.

Zapisy dzieci do szkoły odbywały się do końca sierpnia. Wszystkie zapisane dzieci były zobowiązane do regularnego uczęszczania do szkoły od początku września do końca czerwca. Kontrolę uczęszczania dzieci do szkoły sprawował nauczyciel, natomiast badanie w domu dziecka przyczyn nieobecności w szkole oraz wzywianie i upominanie rodziców, by przestrzegali obowiązku szkolnego, jak również wyjaśnianie im skutków zaniedbywania tego obowiązku należało do organów społecznych, to znaczy do opiekuna głównego i do członków dozoru szkolnego, a w miastach tworzących samodzielne okręgi szkolne — do członków rad szkolnych okręgowych.

Od odpowiedzialność prawną za niedopełnianie obowiązku szkolnego spoczywała na ojcu dziecka, w przypadku zaś gdy ojciec nie żył lub władzy rodzicielskiej nie sprawował, na matce dziecka, a gdy oboje rodzice nie żyli lub władzy rodzicielskiej nie sprawowali — na opiekunie dziecka. Sankcje za ukrywanie dziecka przed zapisaniem do szkoły lub za nieposyłanie dziecka do szkoły bez uzasadnionych powodów przewidywały karę aresztu lub grzywny. Kary te

wymierzał dozór szkolny, a wykonywanie orzeczeń karnych należało do wójtów, magistratów lub policji.

Dozory szkolne (w większych miastach rady szkolne) mogły zwalniać od obowiązku szkolnego dzieci przewlekle chore (szczególnie na gruźlicę otwartą) i umysłowo niedorozwinięte oraz odraczać obowiązek szkolny dzieciom słabym i wątłym na podstawie orzeczenia lekarza szkolnego lub powiatowego. Jednocześnie objęto jednak te dzieci obowiązkiem szkolnym w tych miejscowościach, gdzie były odpowiednie zakłady kształcenia dzieci przewlekle chorych, kalekich, ciemnych, głuchych i umysłowo niedorozwiniętych. Od obowiązku szkolnego wolne były dzieci, których mieszkanie było odległe od szkoły powyżej trzech kilometrów lub oddzielone od szkoły przeszkodą naturalną trudną do przebycia.

Postanowienia dekretu stworzyły podstawy realizacji obowiązku szkolnego na najbliższe dziesięciolecie, a ich moc obowiązująca była stopniowo rozszerzana na cały kraj. Na ziemiach byłego zaboru pruskiego już w roku szkolnym 1920/21 skrócono, na podstawie rozporządzenia ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 10 maja 1920 r., okres obowiązku szkolnego z ośmiu do siedmiu lat, obejmując nim dzieci od siódmego roku życia. Ośmioletni obowiązek szkolny i rozpoczynanie nauki od szóstego roku życia pozostawiono jedynie na Górnym Śląsku, co znajdowało uzasadnienie w uprzemysłowieniu tego okręgu. Równocześnie spolszczono szkoły w b. zaborze pruskim, korzystając z pomocy nauczycieli Polaków pochodzących głównie z Galicji. Wobec niedoborów kadrowych obciążono ich początkowo uczniami ponad wszelką miarę, np. w roku szkolnym 1920/21 przypadało tam 74 uczniów na jednego nauczyciela!

W listopadzie 1922 r. rozciągnięto moc dekretu na województwa wschodnie: nowogródzkie, poleskie i wołyńskie, a w marcu 1923 r. — na Ziemię Wileńską<sup>11</sup>. Jednakże — wobec braku szkół i nauczycieli — obowiązkiem szkolnym na tych terenach obejmowano przez najbliższe lata, co roku, tylko dzieci siedmioletnie oraz te, które w ubiegłym roku do szkoły uczęszczały. W b. zaborze austriackim obowiązywały wprawdzie aż do 1932 r. dawne przepisy, lecz i tam stopniowo narastała tendencja do rozpoczynania nauki w siódmym roku życia i przedłużania czasu jej trwania — także w szkołach wiejskich — do siedmiu lat.

Kwestia nauki uzupełniającej w szkołach niżej zorganizowanych została uregulowana rozporządzeniem ministra WRiOP z dnia 8 sierpnia 1919 r.<sup>12</sup> Zgodnie z tym rozporządzeniem młodzież kończąca szkołę o cztero- lub pięcioletnim okresie nauczania była zobowiązana do uczęszczania na naukę uzupełniającą do końca tego roku szkolnego, w którym kończyła czternasty rok życia. Celem nauki uzupełniającej było utrwalenie i rozszerzenie wiadomości szkolnych oraz wyrobienie zamiłowania do czytelnictwa i samokształcenia. Nauka uzupełniająca trwała przez cały rok szkolny, w porach dnia i tygodnia wyznaczonych przez inspektora szkolnego na wniosek nauczyciela, w wymiarze

<sup>11</sup> „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, 1922, nr 114, poz. 1030 oraz 1923, nr 31, poz. 192.

czterech godzin zajęć tygodniowo (inspektor szkolny mógł obniżyć jej wymiar do dwu godzin tygodniowo). Przepisy dekretu w sprawie sankcji karnych za niespełnianie obowiązku szkolnego odnosiły się również do nauki uzupełniającej.

Jednakże w praktyce szkolnej nauka uzupełniająca nie przyjęła się na większą skalę. Sprowadzana często do dwu godzin zajęć tygodniowo (wskutek przeciążenia nauczycieli) była po trosze fikcją, tym bardziej, że nie dawała uczniom żadnych uprawnień. Toteż wkrótce zastąpiono ją w szkołach jednoklasowych (o jednym nauczycielu) wydłużeniem nauki w oddziale trzecim do dwóch lat i w oddziale czwartym do trzech lat (system ten utrzymano w ustawie szkolnej z 1932 r. w szkołach I stopnia), a w szkołach dwuklasowych (o dwu nauczycielach) — dwuletnią nauką w oddziale czwartym i w oddziale piątym.

Zasada obowiązku szkolnego znalazła ogólne potwierdzenie w konstytucji marcowej z 1921 r. W artykule 118 konstytucji czytamy: „W zakresie szkoły powszechnej nauka jest obowiązkowa dla wszystkich obywateli Państwa. Czas, zakres i sposób pobierania tej nauki określi ustawa”. Z obowiązkowością nauki wiązała się norma bezpłatności nauczania: „Nauka w szkołach państwowych i samorządowych jest bezpłatna”... (art. 119)<sup>12</sup>.

Wykonywanie w całym kraju obowiązku szkolnego uzależnione było od zatrudnienia stosownej liczby nauczycieli i od zapewnienia należytej ilości odpowiednich lokali szkolnych, co mogło być urzeczywistnione tylko stopniowo, w miarę zagęszczania sieci publicznych szkół powszechnych, według zasad sformułowanych w obowiązującej na terenie całego państwa ustawie z 17 lutego 1922 r. *O zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych*<sup>14</sup>.

W ustawie tej bardziej precyzyjnie niż w dekreście określono podstawy prac nad siecią szkolną. „Plan sieci szkolnej (...) opracowuje inspektor szkolny przy współdziałaniu organów samorządu szkolnego na obszarze gminy, zatwierdza zaś — na podstawie opinii rady szkolnej powiatowej — kurator okręgu szkolnego” — czytamy w artykule drugim. „Sieć szkolna winna być tak ułożona: 1) aby wszystkie dzieci w wieku szkolnym mogły korzystać z nauki w publicznej szkole powszechnej oraz 2) aby szkoła ta była możliwie najwyższego stopnia organizacyjnego” (art. 3). Przy tworzeniu obwodów szkolnych należało przestrzegać następujących warunków: „1) droga dziecka z domu do szkoły wynosi

<sup>12</sup> Rozporządzenie ministra WRiOP z 8 sierpnia 1919 r. *W sprawie zaprowadzenia nauki uzupełniającej w myśl dekretu o obowiązku szkolnym z dnia 7 lutego 1919 r.*, „Dziennik Urzędowy Min. WRiOP, 1919, nr 9, poz. 4.

<sup>13</sup> *Prawa Państwa Polskiego, konstytucja z 17 marca 1921 r.*, wydał i objaśnił W.L. Jaworski, Kraków 1921, s. 706–713.

<sup>14</sup> „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, 1922, nr 18, poz. 143 lub „Dziennik Urzędowy Min. WRiOP”, 1922, nr 12, poz. 110.

najwyżej 3 km<sup>15</sup>, 2) obwód skupia jak największą liczbę dzieci w wieku szkolnym, nie więcej jednak niż 650, 3) najmniejsza liczba dzieci w obwodzie wynosi 40'' (art. 4). Stopień organizacyjny szkoły uzależniono od liczby dzieci w wieku szkolnym mieszkających w danym obwodzie.

Ministerstwo WRiOP wprowadzając w życie na terenie b. Królestwa Polskiego postanowienia dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. obejmowało co roku, poczynając od roku szkolnego 1923/24, bezwzględny obowiązek szkolnym dzieci siedmioletnie, tak aby w roku szkolnym 1929/30 wszystkie dzieci w wieku obowiązku szkolnego znalazły się w szkole. Równocześnie przyjmowano do szkół rok rocznie także dzieci starsze, które w ubiegłym roku uczęszczały do szkoły<sup>16</sup>. Znaczna część starszych dzieci w wieku szkolnym pozostawała na początku lat dwudziestych poza szkołą, z wyjątkiem Łodzi, gdzie bezwzględny obowiązek szkolny dla wszystkich siedmiu roczników wprowadzono już w 1923 r. Dla dzieci starszych, w wieku od 10 do 15 lat, które dotąd nie uczyły się w szkole i były analfabetami, organizowano w kraju naukę skróconą, obejmującą czytanie, pisanie, elementarne rachunki oraz pogadanki przyrodnicze, geograficzne i historyczne. Nauka ta odbywała się w kompletach i oddziałach liczących od 10 do 30 dzieci, dwa lub trzy razy tygodniowo po dwie godziny<sup>17</sup>.

W wykonywaniu obowiązku szkolnego w latach Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej można wyróżnić dwa okresy: pierwszy — do roku szkolnego 1928/29 i drugi — od roku szkolnego 1929/30 do roku szkolnego 1938/39.

Pierwszy okres cechował stały spadek liczby dzieci w wieku obowiązku szkolnego. Były to bowiem roczniki urodzone w latach wojennych, kiedy trudne warunki materialne i niepewność losu nie sprzyjały powiększaniu rodzin. Ten okres niżu demograficznego został opisany i zbadany przez Mariana Falskiego, który na podstawie wyników pierwszego spisu ludności z dnia 30 września 1921 r. oraz spisu dzieci przeprowadzonego pod jego kierunkiem w czerwcu 1926 r. wyliczył, że liczba dzieci w wieku obowiązku szkolnego zmniejszyła się w latach 1921/22 — 1927/28 o blisko półtora miliona!

<sup>15</sup> W rozporządzeniu wykonawczym z 30 maja 1923 r. zaznaczono: „Za drogę dziecka z domu do szkoły uważa się tę drogę, z której dziecko może korzystać w ciągu całego roku szkolnego”. „Dziennik Urzędowy Min. WRiOP”, 1923, nr 14, poz. 118.

<sup>16</sup> Rozporządzenie ministra WRiOP *W sprawie stopniowej realizacji powszechnego nauczania* z 19 lipca 1922 r. („Dziennik Urzędowy Min. WRiOP”, 1922, nr 26, poz. 293) i z 20 kwietnia 1923 r. (*Ibidem.*, 1923, nr 8, poz. 62) oraz okólniki Ministerstwa WRiOP *W sprawie zakładania i prowadzenia metryk szkolnych* z 10 kwietnia 1923 (*Ibidem.*, poz. 63 i poz. 64).

<sup>17</sup> Okólnik Ministerstwa WRiOP z 27 grudnia 1924 r. *W sprawie zorganizowania nauki skróconej dla dzieci w wieku szkolnym nie pobierających nauki w szkole*, „Dziennik Urzędowy Min. WRiOP”, 1925, nr 1.

Tabela 1

Dzieci w wieku obowiązku szkolnego w latach 1921/22 — 1927/28  
(w tysiącach)

1921/22	1922/23	1923/24	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
5075,2	4870,8	4537,5	4248,1	3942,0	3610,0	3605,1

Źródło: M. Falski, *Wyniki spisu dzieci z czerwca 1926*, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa 1928, s. 60.

Zbliżone, acz nie identyczne liczby dzieci w wieku szkolnym w tych latach wykazują publikacje Głównego Urzędu Statystycznego. Różnice w liczbach dzieci między Falskim a GUS-em wynikają stąd, że Falski uwzględnił rzeczywisty wiek obowiązku szkolnego, który nie był jednakowy na terenie całego kraju (por. Małopolska, Górny Śląsk), a GUS przyjmował dla całego państwa (z wyjątkiem woj. śląskiego) jednakowy wiek szkolny.

Tabela 2

Dzieci w wieku od 7 do 13 (w województwie śląskim od 6 do 13)  
roku życia i uczniowie pobierający naukę początkową  
w latach 1921/22 — 1924/25 (w tysiącach)

Lata szkolne	1921/22	1922/23	1923/24	1924/25
Dzieci	5050,8	4851,5	4519,4	4230,0
Uczniowie <sup>a</sup>	3342,0	3345,3	3395,5	3362,7
% <sup>b</sup>	66,2	68,9	75,1	79,5

Źródło: GUS, „Roczniki Statystyki” RP 1927, s. 398; 1928, s. 393; 1929, s. 386.

<sup>a</sup> w publicznych i prywatnych szkołach powszechnych, w szkołach ćwiczeń, preparandach nauczycielskich, szkołach specjalnych i w niższych klasach szkoły średniej (do III kl. włącznie) bez względu na wiek.

<sup>b</sup> Stosunek liczby uczniów do liczby dzieci (przybliżony wskaźnik powszechności nauczania).

Na podstawie wyników spisu ludności z dnia 9 grudnia 1931 r. Główny Urząd Statystyczny dokonał nowych obliczeń szacunkowych ilości dzieci w wieku od 7 do 13 roku życia (w woj. śląskim od 6 do 13 roku życia) i uzyskał nieco odmienne dane od tych, którymi się dotąd posługiwał. Ukazuje je tabela 3.

Tabela 3

Dzieci w wieku od 7 do 13 (w województwie śląskim od 6 do 13) roku życia i uczniowie pobierający naukę początkową w latach 1925/26 — 1928/29 (w tysiącach)

Lata szkolne	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29
Dzieci	3898	3798	3748	3706
Uczniowie <sup>a</sup>	3354	3449	3462	3572
% <sup>b</sup>	86,0	90,8	92,4	96,4

Źródło: GUS, *Statystyka szkolnictwa 1933/34*, Warszawa 1935, s. 77; „Wiadomości Statystyczne”, GUS, 1932, nr 31, s. 608.

<sup>a,b</sup> — Jak w objaśnieniach pod tabelą 2.

W publikacji Ministerstwa WRiOP pod redakcją M. Falskiego *Szkoły powszechne Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/26* wskaźniki powszechności nauczania są nieco niższe niż w publikacjach GUS, co ma źródło w tym, że Falski posługuje się danymi spisu z czerwca 1926 r. i nie uwzględnia uczniów niższych klas ośmioletniego gimnazjum (tzw. gimnazjum niższe). M. Falski podaje, że w roku szkolnym 1925/26 stosunek liczby uczniów szkół początkowych do liczby dzieci w wieku obowiązku szkolnego wynosił dla całego kraju 82,6%, przy tym najwyższy był na Śląsku (96,1%) i w województwach zachodnich (95,7%), a najniższy w województwach wschodnich (59,4%), a szczególnie na Wołyniu (48,2%) i na Polesiu (53,3%)<sup>18</sup>, gdzie były największe zaniedbania odziedziczone po rosyjskim zaborcy.

Zauważmy, że przy spadku liczby dzieci w wieku szkolnym w latach 1921/22 — 1928/29 o 1 milion 345 tys. (tabele 2 i 3) liczba uczniów wzrosła zaledwie o 230 tys., to jest sześciokrotnie mniej od spadku liczby dzieci! Stwarzało to wyjątkowo pomyślne warunki do objęcia powszechnym nauczaniem wszystkich dzieci, przy stosunkowo niewielkim wzroście kadry nauczycielskiej i budownictwa szkolnego.

M. Falski w związku z tym pisał w końcu lat dwudziestych: „W początkach okresu 1921/22 — 1927/28 liczba uczniów jest znacznie mniejsza od liczby dzieci, stopniowo się jednak do tej ostatniej zbliża i (...) to zbliżenie występuje nie tyle z powodu wzrostu ilości uczniów, co z powodu zmniejszania się z roku na rok ilości dzieci. Słowem zbliżenie dzisiejsze do powszechności nauczania nie jest wytworem rozrostu szkolnictwa. Jest ono spowodowane głównie czysto przejściowym spadkiem ilości dzieci. Toteż niepokojąco przedstawia się najbliższa

<sup>18</sup> M. Falski, *Szkoły powszechne...*, s. XXV.

przeszłość, okres 1928/29 — 1935/36, w którym liczby dzieci z każdym rokiem wzrastają i to w tempie bardzo szybkim, bez porównania szybszym od tempa, w jakim wzrastała dotychczas (1921/22 — 1927/28) ilość uczniów<sup>19</sup>. Najbliższe lata miały przynieść aż nadto dokładne spełnienie pesymistycznych przewidywań Mariana Falskiego...

Dane zawarte w tabelach 2 i 3 dają przybliżony, lecz niezupełnie wierny obraz wykonywania obowiązku szkolnego, bowiem ukazują stosunek liczbowy wszystkich uczniów szkół, które umownie nazwiemy początkowymi, do dzieci w wieku od 7 do 13 lat (w województwie śląskim od 6 do 13 lat). Jednakże w Małopolsce — w myśl dotychczasowych przepisów — obowiązek szkolny zaczynał się z chwilą ukończenia szóstego roku życia i trwał do ukończenia 12 lat (w mieście) i 11 lat (na wsi). Poza tym w liczbie dzieci nie uwzględniano 14-latków, którzy nie ukończyli szkoły. Dzieci te zostały natomiast uwzględnione w grupie uczniów, podobnie jak sześciolatki przyjęte do szkół w drodze wyjątku oraz dzieci poza wiekiem obowiązku szkolnego, którym zezwolono na kontynuowanie nauki w celu ukończenia szkoły. Uczniów tych było łącznie 345 tys. w roku szkolnym 1925/26, a 280 tys. w roku szkolnym 1930/31<sup>20</sup>. Ponadto statystyka GUS nie brała pod uwagę tych dzieci, które uczyły się w domu. Na przykład w stolicy w 1928 r. ze 108 tys. dzieci w wieku szkolnym uczyło się w domu (przy pomocy rodzeństwa i rodziców) za wiedzą władz szkolnych aż 4 tys. dzieci (3,7%). Zezwolenie na naukę domową dawano chętnie wskutek dopełnienia szkół<sup>21</sup>.

Przybliżony wskaźnik realizacji obowiązku szkolnego w różnych częściach kraju przedstawia tabela 4.

Z tabeli 4 widoczna jest dość znaczna poprawa wykonywania obowiązku szkolnego w ciągu siedmiu lat powojennych, przy tym najwidoczniejszy wzrost (prawie dwu i pół krotny) wystąpił w województwach wschodnich (z 30,5% do 74,6%). Jednakże w późniejszych latach województwa te wykazywały na ogół już bardzo nieznaczny postęp (tab. 5).

Anormalny przyrost dzieci w wieku szkolnym rozpoczął się w 1928 r. i trwał aż do 1936 r., zbliżając się w pierwszych trzech latach do 8% rocznie (za normalny uważano przyrost wynoszący około 1,5% rocznie), po czym ustabilizował się nieco, przekraczając jednak stale 2%, aż po minimalnym wzroście w roku szkolnym 1937/38 obniżył się trochę w roku szkolnym 1938/39. Znacznie wolniej rosła w tych latach liczba dzieci objętych powszechnym nauczaniem.

Wydatnemu przyrostowi liczby dzieci w wieku szkolnym towarzyszył narastający kryzys ekonomiczny w państwie. Wydatki na oświatę w budżecie państwa spadały zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i względnych. W latach

<sup>19</sup> M. Falski, *Atlas szkolnictwa powszechnego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1929, s. 4.

<sup>20</sup> „Wiadomości Statystyczne” GUS, 1932, nr 31, s. 608.

<sup>21</sup> R. Tomczak, *W obronie dzieci stolicy*, „Głos Warszawski” 1928, nr 2.



Tabela 4

Przybliżony wskaźnik realizacji obowiązku szkolnego  
w latach 1921/22 — 1927/28

Terytoria	1921/22	1922/23	1923/24	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
Polska	66,2	68,9	75,1	79,5	85,6	90,6	92,7
centralne	61,8	65,1	74,4	78,6	85,1	89,1	90,1
wschodnie	30,5	36,4	41,8	49,8	61,0	70,3	74,5
zachodnie	99,0	97,7	100,1	100,2	99,2	100,9	100,7
śląskie	90,0	96,1	104,7	107,1	113,3	119,0	122,3
południowe	76,6	78,2	80,9	85,8	91,0	96,4	100,1

Źródło: GUS, „Roczniki Statystyki RP” 1921, s. 398 i 1930, s. 373; Ministerstwo WRiOP, *Oświata i szkolnictwo w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1929, s. 42.

- Uwagi: 1) Przekroczenie 100% wynika z przewagi liczby uczniów nad liczbą dzieci 7–13-letnich (w województwie śląskim 6–13-letnich),  
2) Ogólne wskaźniki dla lat 1926/27 i 1927/28 różnią się nieco od wskaźników podanych w tabeli 3, ponieważ tamte wynikają z nowego oszacowania liczby dzieci na podstawie spisu ludności z 9 grudnia 1931 r.

Tabela 5

Dzieci w wieku od 7 do 13 lat (w województwie śląskim od 6 do 13 lat)  
i uczniowie pobierający naukę początkową w latach 1929/30 — 1931/32  
(w tysiącach)

Lata szkolne	1929/30	1930/31	1931/32
Dzieci <sup>a</sup>	3949	4275	4638
Uczniowie <sup>b</sup>	3792	4066	4356
%	96,0	95,1	93,9

Źródło: GUS, *Statystyka szkolnictwa 1933/34*, Warszawa 1935, s. 77.

<sup>a</sup> Według obliczeń szacunkowych na podstawie spisu ludności z 9 grudnia 1931 r. z uwzględnieniem emigracji i wskaźnika umieralności.

<sup>b</sup> W szkołach powszechnych, szkołach ćwiczeń, preparandach nauczycielskich, szkołach specjalnych i w niższych klasach szkół średnich, bez względu na wiek.

1929/30 — 1935/36 oświatowe wydatki budżetowe, łącznie z wydatkami samorządu terytorialnego, spadły z 626,1 miliona zł do 411,2 miliona zł, a ich udział w budżecie państwa — z 17,1% do 13,2%<sup>22</sup>.

Przy wzroście liczby uczniów liczba etatów nauczycielskich w szkołach powszechnych utrzymywała się w latach 1930/31 — 1935/36 na tym samym poziomie, co spowodowało powiększenie liczby uczniów przypadających na jednego nauczyciela (w publicznych szkołach powszechnych z 51 do 63), przy tym najtrudniejsza sytuacja była w województwach wschodnich (73, w tym na Polesiu 84!) i centralnych — 66<sup>23</sup>. Szkoły były przepełnione. Przeciętne obciążenie izby lekcyjnej uczniami wzrosło w latach 1930–1934 z 60 do 69 uczniów, a większych miastach nawet do 83 uczniów<sup>24</sup>. M. Falski wyliczył, że aby objąć nauką szkolną wszystkie dzieci w wieku obowiązku szkolnego trzeba by zatrudnić co najmniej 30 tys. nowych nauczycieli i uzyskać przynajmniej 45 tys. odpowiednich izb lekcyjnych.

W warunkach pogłębiającego się kryzysu władze szkolne szukały doraźnych środków zaradczych, takich jak: a) uzależnianie liczby etatów nauczycielskich w szkołach od liczby uczęszczających do szkół uczniów, a nie od liczby dzieci w wieku obowiązku szkolnego mieszkających w obwodzie szkolnym, jak to nakazywała ustawa; b) zwiększenie obciążenia nauczycieli i klas uczniami ponad — podwyższone już uprzednio — normy ustawowe; c) zmniejszenie liczby godzin nauki, zwłaszcza przedmiotów artystycznych; d) stosowanie w szerszym zakresie nauki w klasach łączonych; e) zatrudnianie w szkołach nieodpłatnie „praktykantów”, którzy oczekiwali na zwolnienie etatu nauczycielskiego; f) zalecanie, aby w przypadkach przepełnienia szkoły i nadmiernego obciążenia nauczycieli, usuwać ze szkoły dzieci, które spełniły obowiązek szkolny, chociażby nawet nauki szkolnej nie ukończyły.

Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. *O ustroju szkolnictwa* rozciągnęła podstawowe postanowienia dekretu *O obowiązku szkolnym* na teren całego państwa<sup>25</sup>. W artykule 5 ustawy stwierdzono: „Nauka w zakresie szkoły powszechnej jest obowiązkowa”. Nie było zatem mowy o konieczności ukończenia szkoły czy zdobyciu wykształcenia w zakresie szkoły powszechnej, a tylko o obowiązkowości pobierania nauki. Można to traktować jako pewien krok wstecz w stosunku do dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. Następny artykuł głosił: „Obowiązek szkolny trwa dla każdego dziecka lat siedem”. Ale minister WRiOP mógł na pewnych terenach przedłużyć obowiązek szkolny do lat ośmiu lub skrócić go do lat sześciu. Ustawa zezwalała na indywidualne przedłużanie

<sup>22</sup> „Mały Rocznik Statystyczny” GUS, 1939, s. 316.

<sup>23</sup> M. Falski, *Niedobór stanowisk nauczycielskich w publicznych szkołach powszechnych*, „Oświata i Wychowanie” 1936, nr 1, s. 26–44.

<sup>24</sup> M. Falski, *Niedobór izb lekcyjnych w publicznych szkołach powszechnych*, „Oświata i Wychowanie” 1936, nr 2, s. 106–128.

<sup>25</sup> „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1932, nr 38, poz. 389.

obowiązku szkolnego dzieciom, które nie ukończyły nauki w szkole powszechnej. Dokonywał tego kierownik szkoły wraz z radą pedagogiczną, biorąc pod uwagę warunki pracy w szkole.

Ustawa potwierdzała, że „Obowiązek szkolny zaczyna się z początkiem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy siedem lat życia”, ale dawała ministrowi WRiOP możliwość opóźniania lub przyspieszania o jeden rok rozpoczynania obowiązku szkolnego. Ustawa zezwalała na indywidualne przyjmowanie do szkół — w miarę wolnych miejsc — odpowiednio rozwiniętych dzieci sześciolletnich oraz na odraczanie obowiązku szkolnego dzieciom opóźnionym w rozwoju fizycznym lub umysłowym oraz tym, które miały trudny dostęp do szkoły. Minister WRiOP określał czas trwania obowiązku szkolnego dzieci anormalnych, które mogły być zwolnione z tego obowiązku, jeśli nie było dla nich na miejscu odpowiedniej szkoły specjalnej. W odniesieniu do tych dzieci możemy zatem mówić nadal o względnym obowiązku szkolnym.

Podobnie jak dekret ustawa stwierdzała, że obowiązek szkolny „wypełnia się przez pobieranie nauki: a) w publicznej szkole powszechnej, b) w innej szkole, c) w domu”. Minister ustalał warunki, na jakich nauka domowa mogła być uznana za wykonywanie obowiązku szkolnego i ustalał rygory w stosunku do uchylających się od tego obowiązku. W ustawie stwierdzono, że szkoła powszechna „obejmuje zasadniczo siedmioletni kurs nauki”, rezygnując całkowicie z prowadzenia szkół o krótszym okresie nauczania, co już wcześniej — jak wspominałem — ostatecznie zarzucono.

W rozporządzeniu ministra WRiOP z dnia 30 maja 1932 r. *O częściowym wykonaniu ustawy z dnia 11 marca 1932 r. O ustroju szkolnictwa*<sup>26</sup> postanowiono, że siedmioletni obowiązek szkolny będzie stosowany od 1 lipca 1932 r. Odraczanie o jeden rok rozpoczynania obowiązku szkolnego w przypadkach indywidualnych należało do kierownika publicznej szkoły powszechnej (w stosunku do dzieci opóźnionych w rozwoju fizycznym i umysłowym) oraz do inspektora szkolnego (w stosunku do dzieci mających utrudniony dostęp do szkoły). Natomiast przyjęcie do szkoły dziecka sześciolletniego podlegało początkowo kompetencji inspektora szkolnego (później przekazano te uprawnienia kierownikom szkół) i było dopuszczalne tylko wtedy, gdy nie przeszkadzało zapisaniu do szkoły żadnego dziecka w wieku obowiązku szkolnego oraz nie przyczyniało się do przepełnienia izby szkolnej, czy nadmiernego przeciążenia nauczyciela.

Realizując postanowienia ustawy w województwie śląskim od roku szkolnego 1933/34 przeniesiono wiek rozpoczynania nauki szkolnej z szóstego na siódmy rok życia (zatrzymano na drugi rok w klasie pierwszej wszystkich zeszłorocznych sześciolatków), ale ośmioletni obowiązek szkolny został utrzy-

<sup>26</sup> „Dziennik Urzędowy Min. WRiOP” 1932, nr 4, poz. 41.

many. W województwach południowych, gdzie już wcześniej wytworzyła się rozbieżność między bezwzględnym — sześcioletnim, a względnym — siedmioletnim obowiązkiem szkolnym na wsi, nowe postanowienia objęły dzieci siedmioletnie wchodzące w roku szkolnym 1932/33 w wiek obowiązku szkolnego, ale wobec uczniów wcześniej do szkół zapisanych obowiązywały jeszcze stare przepisy, które trwały na wsi do końca 1936/37, a w mieście — do końca roku szkolnego 1937/38<sup>27</sup>.

W połowie lat trzydziestych Marian Falski wyróżnił trzy wskaźniki powszechności nauczania: 1) tradycyjny, mierzony stosunkiem liczbowym ogółu uczniów pobierających naukę początkową do dzieci w wieku szkolnym (nazwał to realizacją obowiązku szkolnego „brutto”), 2) wskaźnik mierzony stosunkiem liczby uczniów w wieku obowiązku szkolnego do liczby dzieci zobowiązanych do nauki (realizacja „netto”) oraz 3) realizację „pełną” mierzoną stosunkiem liczby uczniów objętych powszechnym nauczaniem (jak przy „brutto”) do liczby dzieci podlegających i nie podlegających obowiązkowi szkolnemu, ale potrzebujących przedłużenia nauki z powodu nieukończenia szkoły powszechnej<sup>28</sup>.

Zastosowanie metody pierwszej daje tylko przybliżony obraz realizacji obowiązku szkolnego. Stosowanie metody trzeciej jest celowe w przypadku, gdy obowiązek szkolny pojmuje się jako powinność ukończenia szkoły (jak to określa np. dekret *O obowiązku szkolnym* z 1956 r.). W warunkach zaś gdy obowiązek szkolny polega na przymusie uczenia się w określonym wieku, najbardziej celowe jest stosowanie metody drugiej, daje ono bowiem wyniki zgodne z rzeczywistością.

Pod wpływem Mariana Falskiego, który jako dyrektor Biura Statystyki w Ministerstwie WRiOP pierwszy zastosował tę metodę obliczania realizacji obowiązku szkolnego, także Główny Urząd Statystyczny zaczął posługiwać się — poczynając od roku szkolnego 1932/33 — podobnymi obliczeniami. Ta zmiana metody spowodowała, że dane liczbowe przedstawiające wykonanie obowiązku szkolnego w latach dwudziestych i trzydziestych są właściwie nieporównywalne, co utrudnia nakreślenie wiernego obrazu przemian na tym polu.

Tabela 6 przedstawia stan rzeczy w trudnym okresie kryzysowym, gdy szkoły nie mogły wchłonąć rosnącej liczby dzieci i — mimo stałego wzrostu liczby uczniów — nie potrafiły sprostać istniejącym potrzebom w zakresie początkowego nauczania. Liczba dzieci w tych latach wzrosła o 334 tys., podczas gdy liczba uczniów w wieku szkolnym o 192 tys., co i tak było wyczynem nielada, ze względu na wielkie niedobory etatów nauczycielskich i izb lekcyjnych. Szczególnie dramatyczna była sytuacja województw wschodnich, gdzie wystąpił w tych latach nawet regres sięgający 2,5%.

<sup>27</sup> M. Falski, *Kwestie podstawowe w organizacji szkolnictwa powszechnego*, Warszawa 1936, s. 16.

<sup>28</sup> *Ibidem.*, s. 27.

Tabela 6

Dzieci i uczniowie w wieku obowiązku szkolnego w latach 1932/33—1935/36  
(w tysiącach)

	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36
Dzieci <sup>a</sup>	4809	4945	5027	5143
Uczniowie	4351	4461	4497	4543
%	90,5	90,2	89,4	88,3

Źródło: GUS, „Mały Rocznik Statystyczny” 1936, s. 225; 1938, s. 313.

<sup>a</sup> Dane szacunkowe według spisu ludności z 9 grudnia 1931 z uwzględnieniem emigracji i wskaźników umieralności.

Tabela 7

Odsetki uczących się dzieci w wieku obowiązku szkolnego  
na terytorium całego kraju w latach 1932/33 — 1934/35

Lata szkolne	Ogółem	Województwa				
		centralne	wschodnie	zachodnie	śląskie	południowe
1932/33	90,5	91,2	77,5	99,8	100,0	93,3
1933/34	90,2	91,5	77,0	99,2	99,7	93,2
1934/35	89,4	91,1	75,0	99,2	99,5	92,6

Źródło: GUS, *Statystyka szkolnictwa 1933/34*, s. 79, 82, 83.

Liczba dzieci nie objętych nauczaniem spośród podlegających obowiązkowi szkolnemu rosła z roku na rok, zwłaszcza w województwach wschodnich, gdzie w roku szkolnym 1934/35 sięgnęła prawie ćwierci miliona, ale i w centralnych była bardzo wysoka (tabela 8).

Marian Falski, przedstawiając tę kwestię w świetle obliczeń statystycznych Ministerstwa WRiOP, podaje nieco niższe liczby dzieci nie objętych nauczaniem na początku kolejnych lat szkolnych, ale w końcu każdego roku szkolnego liczba dzieci nie wypełniających obowiązku szkolnego, łącznie z nie klasyfikowanymi, była — według niego — blisko dwukrotnie wyższa niż na początku roku szkolnego i wynosiła: w czerwcu 1933 r. 735 tys. dzieci, w czerwcu 1934 r. — 838 tys., a w czerwcu 1935 r. aż 902 tysięcy!<sup>29</sup> Jeśli dla roku szkolnego 1935/36

<sup>29</sup> *Ibidem.*, s. 28.

Tabela 8

Dzieci nie objęte nauczaniem spośród podlegających obowiązkowi szkolnemu w latach 1932/33 — 1934/35 (w tysiącach)

Terytoria	1932/33	1933/34	1934/35
Polska	458	484	530
Województwa:			
centralne	186	186	197
wschodnie	198	216	246
zachodnie	1	4	4
śląskie	0	1	1
południowe	73	77	82

Źródło: Obliczono na podstawie *Statystyki szkolnictwa* GUS 1933/34, s. 78 i 79 oraz „Małego Rocznika Statystycznego” GUS 1936, s. 225.

zastosujemy podobne obliczenia odpadu rocznego to okaże się, że w czerwcu 1936 r. liczba dzieci nie spełniających obowiązku szkolnego, łącznie z nie klasyfikowanymi, przekroczy milion!

Analizując tę sytuację w roku szkolnym 1934/35 M. Falski pisze: „Są to liczby olbrzymie, wręcz zatrważające. A perspektywy, dotyczące najbliższej przyszłości, są nie mniej groźne. Liczba dzieci, podlegających obowiązkowi szkolnemu, będzie bowiem jeszcze (...) wzrastała. Z drugiej strony pojemność szkolnictwa powszechnego, nawet gdyby się miało dalej tolerować anormalne przeludnienie szkół i przeciążenie nauczycieli uczniami, znajduje się dziś najwidoczniej u kresu, jak o tym można sądzić z zahamowania corocznego do niedawna wzrostu liczby uczniów”<sup>30</sup>.

Znakomity znawca szkolnictwa chciał wstrząsnąć opinią publiczną, aby skłonić rząd do zwiększenia wydatków na szkolnictwo powszechne. Argument miliona dzieci poza szkołą nadawał się do tego celu znakomicie, działał bowiem silnie na wyobraźnię. Toteż został szeroko podchwycony przez prasę różnych odcieni, żądającą „rachunku z miliona”, „miejsca dla miliona” (w szkołach), dostarczał pożywki politykom, publicystom, działaczom ruchu nauczycielskiego i innym.

Wypełnianie obowiązku szkolnego w roku szkolnym 1934/35 przez poszczególne roczniki dzieci na terytorium kraju przedstawia tabela 9.

<sup>30</sup> *Ibidem.*, s. 29.

Tabela 9

Uczniowie w wieku obowiązku szkolnego na 100 dzieci w tym wieku  
w roku szkolnym 1934/35

Dzieci	Kraj	Województwa				
		centralne	wschodnie	zachodnie	śląskie	południowe
Ogółem	89,4	91,1	75,0	99,2	99,5	92,6
7-letnie	85,5	87,8	64,4	98,5	99,3	91,6
8-letnie	93,8	95,9	80,7	100,0	98,4	97,2
9-letnie	94,0	95,5	82,8	99,8	98,8	96,9
10-letnie	93,6	95,9	83,0	99,2	100,0	93,9
11-letnie	91,8	95,5	81,4	100,0	100,0	88,9
12-letnie	87,4	90,0	73,6	100,0	100,0	83,3
13-letnie	73,8	73,9	54,7	95,8	98,6	67,7

Źródło: GUS, „Mały Rocznik Statystyczny” 1936, s. 225.

Wyższe odsetki uczących się ośmiolatków niż siedmiolatków brały się stąd, że sporo dzieci, szczególnie na terenach wschodnich, zaczynało naukę szkolną z rocznym opóźnieniem, wskutek odroczeń i z braku miejsca w szkole. Od dwunastego roku życia występował znaczny odpływ ze szkoły, szczególnie na terenach wschodnich i południowych, co wynikało zarówno z odmiennych przepisów galicyjskich, jak i — w pewnej mierze — z istnienia na wsi wielu szkół powszechnych o jednym nauczycielu (potem szkół I stopnia), które miały dwuletnią klasę trzecią i trzyletnią klasę czwartą. Część dzieci 12, 13-letnich rodzice zabierali z tych szkół, ponieważ nie widzieli sensu, by tkwiły nadal w tej samej klasie („Lepiej niech pomoże w gospodarstwie” — mówili). Tylko niespełna trzy czwarte ogółu trzynastolatków pobierało naukę szkolną w skali kraju, a w województwach wschodnich niewiele ponad połowę.

Lata szkolne 1934/35 — 1936/37 były „czarnym okresem” realizacji obowiązku szkolnego w dwudziestoleciu międzywojennym. W końcu 1935 r. ministrem WRiOP został prof. Wojciech Świątosławski, który sprawował tę funkcję w ostatnim gabinecie gen. Felicjana Sławoja-Składkowskiego aż do tragicznego września 1939 r. Minister Świątosławski rozpoczął planową akcję stopniowego obejmowania nauczaniem szkolnym wszystkich dzieci w wieku obowiązku szkolnego. Udało mu się uzyskać na rok szkolny 1936/37 dwa tysiące



nowych etatów nauczycielskich, w następnym roku — cztery tysiące, a na 1938/39 — znów dwa tysiące z czterech żądanych.

W latach 1936–1938 zdobyto dla szkolnictwa powszechnego z górą sześć tysięcy nowych izb szkolnych, w znacznej mierze dzięki wydatnej pomocy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Powiększenie liczby etatów nauczycielskich i izb lekcyjnych stało się możliwe dzięki pewnemu przyrostowi wydatków na oświatę z budżetu państwa i samorządu terytorialnego: z 417,4 milionów zł w roku szkolnym 1936/37 do 462,6 milionów zł w roku szkolnym 1938/39<sup>31</sup>. Na sytuację szkolnictwa powszechnego dodatkowo wpłynął także wyraźny spadek tempa przyrostu liczby dzieci w wieku obowiązku szkolnego.

W tych okolicznościach Ministerstwo WRiOP polecało, aby zakładać szkoły w miejscowościach nie objętych obwodami szkolnymi, podnosić stopień organizacyjny szkół o jednym, dwu nauczycielach z dużą ilością dzieci, przywrócić programową liczbę godzin nauki oraz przeciwdziałać przedwczesnemu opuszczaniu szkół przez starsze roczniki dzieci, by wydatnie zwiększyć liczbę uczniów kończących naukę w zakresie przewidzianym dla szkół poszczególnych stopni<sup>32</sup> (patrz tabela 10).

Minister WRiOP prof. W. Świątosławski na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu 28 stycznia 1936 r. mówił o milionie dzieci poza szkołą, jakby chciał podkreślić katastrofalny stan schedy odziedziczonej po swym poprzedniku<sup>33</sup>, ale już w dwa lata później, na posiedzeniu tejże Komisji 3 lutego 1938 r. kategorycznie zaprzeczył „rozsiewanym pogłoskom” o milionie dzieci poza szkołą, twierdząc, że w roku szkolnym 1937/38 nie korzystało ze szkoły 457,5 tys. dzieci<sup>34</sup>. Jest to bez wątpienia liczba zaniżona. Wiarygodne obliczenia GUS-u wskazują na blisko pół miliona dzieci nie wykonujących wówczas obowiązku szkolnego, a jeśli liczbę uczniów w wieku szkolnym porównamy z liczbą ogółu dzieci w tym wieku (łącznie ze zwolnionymi z obowiązku szkolnego na rok szkolny 1937/38), to okaże się, że nie pobierało wówczas nauki prawie 780 tys. dzieci w wieku szkolnym (patrz tabela 11).

W czasach ministra Świątosławskiego zaniechano całkowicie jednorazowo zastosowanej przez Falskiego praktyki zaliczania uczniów nie klasyfikowanych do nie spełniających obowiązku szkolnego. Zaniechanie to było — moim zdaniem — uzasadnione, można mieć bowiem poważne wątpliwości co do traktowania nie klasyfikowanych uczniów jako nie wykonujących obowiązku

<sup>31</sup> „Mały Rocznik Statystyczny” GUS, 1939, s. 316.

<sup>32</sup> Okólnik nr 22 z 12 kwietnia 1938 r. *W sprawie organizacji roku szkolnego 1938/39 w szkolnictwie powszechnym*, „Dziennik Urzędowy Min. WRiOP” 1938, nr 4, poz. 100.

<sup>33</sup> „Oświata i Wychowanie” 1936, nr 1, s. 3.

<sup>34</sup> „Oświata i Wychowanie” 1938, nr 2, s. 130. Różnice te wynikły z przyjmowania przez ministra pomniejszej liczby dzieci objętych obowiązkiem szkolnym. Liczby podawane przez GUS i M. Falskiego są oczywiście bardziej wiarygodne, bo oparte na fachowych obliczeniach.

Tabela 10

Wykonywanie obowiązku szkolnego w latach 1936/37 — 1938/39  
(w tysiącach)

Lata szkolne	1936/37	1937/38	1938/39
Dzieci w wieku szkolnym	5422,0	5447,0	5434,0
Dzieci objęte obowiązkiem szkolnym <sup>a</sup>	5150,5	5162,0	5296,9
Uczniowie w wieku obowiązku szkolnego <sup>b</sup>	4579,3	4650,0	4799,0 <sup>c</sup>
Wskaźnik wykonywania obowiązku szkolnego <sup>d</sup>	88,9	90,1	90,6

Źródło: „Wiadomości Statystyczne” GUS, 1938, nr 10, s. 186 oraz „Mały Rocznik Statystyczny” GUS, 1938, s. 313 i 1939, s. 321.

Objaśnienia:

- <sup>a</sup> Różnica między liczbą dzieci w wieku szkolnym, a liczbą dzieci objętych obowiązkiem szkolnym daje liczbę dzieci zwolnionych z obowiązku szkolnego i tych, którym ten obowiązek odroczone (dzieci upośledzone, kalekie, głuche, niewidome, dla których nie było zakładów w miejscu zamieszkania oraz dzieci mieszkające poza rejonem szkolnym i nie uczęszczające do szkoły z powodu zbyt dużych odległości lub przeszkód naturalnych trudnych do przebycia).
- <sup>b</sup> Bez dzieci wykonujących obowiązek szkolny drogą kontrolowanej nauki domowej.
- <sup>c</sup> Własne obliczenia szacunkowe na podstawie GUS-owskiego wskaźnika realizacji obowiązku szkolnego.
- <sup>d</sup> Wskaźnik wykonywania obowiązku szkolnego obliczono w stosunku do liczby dzieci objętych tym obowiązkiem. Po dodaniu dzieci wypełniających obowiązek szkolny w domu otrzymamy następujące wskaźniki: dla roku szkolnego 1936/37 — 89,3%, dla 1937/38 — 90,5%, a dla 1938/39 — 91%. Natomiast w odniesieniu do wszystkich dzieci w wieku szkolnym — będą odpowiednio niższe i wyniosą (bez nauki domowej) dla roku szkolnego 1936/37 — 84,5%, dla 1937/38 — 85,4%, a dla 1938/39 — 88,3%.

szkolnego, bo chociaż opuścili oni z różnych przyczyn wiele tygodni nauki szkolnej w ciągu roku i wskutek tego nie zostali sklasyfikowani, to przecież uczniami być nie przestali i często kontynuowali naukę w następnym roku.

Tabela 11

Dzieci w wieku obowiązku szkolnego nie pobierające nauki<sup>a</sup> (w tysiącach)

Lata szkolne	1936/37	1937/38	1938/39
Spośród ogółu dzieci w wieku szkolnym	824	778	616
Spośród dzieci zobowiązanych do nauki	553	493	479

Źródło: „Wiadomości Statystyczne” GUS, 1938, nr 10, s. 186.

- <sup>a</sup> Uwzględniono dzieci pobierające kontrolowaną naukę domową, stąd drobne różnice w stosunku do danych wynikających z tabeli 10.

Jak widać liczba dzieci nie wykonujących obowiązku szkolnego, pomimo pewnej poprawy w ostatnich latach Drugiej Rzeczypospolitej, była wciąż bardzo wysoka.

Nie ulegało też wyraźnemu polepszeniu wypełnianie obowiązku szkolnego przez poszczególne roczniki dzieci w wieku od 7 do 13 lat.

Tabela 12

Uczniowie w wieku obowiązku szkolnego przypadający na 100 dzieci objętych tym obowiązkiem (bez zwolnionych z obowiązku szkolnego)

Lata szkolne	1936/37	1937/38	1938/39
Dzieci: ogółem	88,9	90,1	90,6
7-letnie	88,6	88,6	91,2
8-letnie	95,1	98,0	97,3
9-letnie	93,7	96,4	99,2
10-letnie	92,8	93,2	96,0
11-letnie	89,1	90,2	90,6
12-letnie	85,1	85,0	84,5
13-letnie	73,7	74,4	73,8

Źródło: GUS, Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 321.

Z tabeli 12 a także z danych liczbowych dotyczących realizacji obowiązku szkolnego w poszczególnych województwach w roku szkolnym 1937/38 wynika, że odsetki uczących się w szkole siedmiolatków dopiero w roku szkolnym 1938/39 przekroczyły w skali kraju 90%, a zatem tradycja rozpoczynania nauki szkolnej z rocznym opóźnieniem była dość silnie zakorzeniona, szczególnie w województwach wschodnich. Przewyciężono ją dopiero pod koniec dwudziestolecia. Dzieci w wieku od ośmiu do jedenastu lat w większości województw spełniały obowiązek szkolny w granicach od 90% do 100%, ale w województwach wołyńskim, poleskim, a częściowo także w nowogródzkim, wileńskim, stanisławowskim i tarnopolskim od 80% do 90% (jedenastolatki w województwie wołyńskim zaledwie w 73%).

Od dwunastego roku życia obserwuje się wyraźny spadek realizacji obowiązku szkolnego. Dwunastolatki pobierały naukę w powyżej 90% tylko w Warszawie, w województwach zachodnich i na Śląsku oraz w województwie krakowskim i łódzkim. W pozostałych województwach południowych i central-

nych — w granicach od 80% do 90%, natomiast w województwach wschodnich — od 70% do 80% (w województwie wołyńskim tylko w 65%).

Dzieci trzynastoletnie uczyły się w z górą 90% tylko w województwie śląskim (gdzie był ośmioletni obowiązek szkolny) i w Warszawie, w powyżej 80% — w województwach poznańskim i pomorskim, od 70% do 80% — w województwach południowych, łódzkim, kieleckim i lubelskim, od 60% do 70% — w województwach wileńskim, warszawskim, białostockim i poleskim, na Wołyniu zaś tylko w niespełna 50%<sup>35</sup>.

Trwale zjawisko wykruszania się ze szkoły dzieci dwunasto- i trzynastoletnich wiązało się z niskim stopniem organizacyjnym wielu szkół powszechnych, dotyczyło bowiem w znacznej mierze dzieci wiejskich uczęszczających do szkół I stopnia. W województwach wschodnich liczby uczniów szkół I stopnia na wsi stanowiły w roku szkolnym 1937/38: w województwie wileńskim — 70% ogółu uczniów szkół wiejskich, w nowogrodzkim — 63,5%, białostockim — 60,8%, wołyńskim — 59,2%, a w poleskim — 56,6%<sup>36</sup>. Dzieci dwunasto-, trzynastoletnie w tych szkołach to głównie uczniowie trzyletniej klasy czwartej, która nie zachęcała do nauki, zwłaszcza w drugim i trzecim roku nauczania, skazywała bowiem nawet najlepszych uczniów — jeśli nie mogli przenieść się do szkoły wyżej zorganizowanej — na powtarzanie klasy. Stąd też rodzice zabierali często dzieci ze szkoły po pierwszym lub drugim roku nauki w klasie czwartej, kładąc kres ich dalszemu kształceniu.

Jednakże prace nad racjonalną siecią szkolną (komasowanie szkół, organizowanie szkół zbiorczych) wykonywane pod kierunkiem Mariana Falskiego, chociaż bardzo utrudnione w warunkach dotkliwego kryzysu ekonomicznego, doprowadziły w końcu dwudziestolecia do ulokowania 55% uczniów szkół powszechnych na wsi w szkołach wyżej zorganizowanych (II i III stopnia), co było wielkim osiągnięciem, zważywszy na bardzo trudny początek, bowiem w roku szkolnym 1922/23 tylko 30% uczniów szkół wiejskich pobierało naukę w szkołach wyżej zorganizowanych, tj. od trzech nauczycieli wwyż.

Mimo trudności kadrowych i lokalowych doprowadzono przecież do pewnej poprawy wykonywania obowiązku szkolnego na terenach najbardziej zaniedbanych. Przykładem jest wieś wołyńska, gdzie w roku szkolnym 1937/38 wprawdzie tylko 68% dzieci wypełniało obowiązek szkolny (w r. szk. 1932/33 — 60%), ale scholaryzacja siedmiolatków wzrosła w pięciu latach od 1932/33 do 1937/38 z 48% do 59%, dwunastolatków — z 49% do 60%, a trzynastolatków — z 31% do 44%<sup>37</sup>.

<sup>35</sup> „Mały Rocznik Statystyczny” GUS, 1939, s. 321.

<sup>36</sup> Obliczono na podstawie „Małego Rocznika Statystycznego” GUS, 1939, s. 323. Wprawdzie w województwach zachodnich (poznańskim i pomorskim) także większość uczniów szkół wiejskich uczęszczała do szkół I stopnia, ale na tych ziemiach tradycja całkowitego wykonywania obowiązku szkolnego była silnie zakorzeniona.

<sup>37</sup> M. Czarnowska, *Realizacja nauczania powszechnego na wsi w latach szkolnych 1932/33 i 1937/38*, *Statystyka szkolnictwa 1937/38*, Warszawa 1939, s. 89–95.

Dysproporcje w realizacji obowiązku szkolnego w poszczególnych województwach były do końca Drugiej Rzeczypospolitej bardzo znaczne. W końcu dwudziestolecia do 100% wykonywania obowiązku szkolnego zbliżały się: miasto Warszawa i województwa: śląskie, poznańskie, pomorskie i krakowskie; od 90% do 95% — lubelskie, kieleckie, lwowskie, tarnopolskie i łódzkie; od 85% do 90% — białostockie, warszawskie, stanisławowskie, od 80% do 85% — nowogrodzkie i wileńskie, a poniżej 80% — poleskie (79,9%) i wołyńskie (71,6%)<sup>38</sup>.

Prześledzenie procesu realizacji obowiązku szkolnego w dwudziestoleciu niepodległości prowadzi do wniosku, że najwyraźniejszy rozwój i postęp w tej dziedzinie miał miejsce w pierwszym dziesięcioleciu, głównie zresztą dzięki silnemu spadkowi liczby dzieci w wieku szkolnym. Później, wraz z pokaźnym wzrostem liczby dzieci i towarzyszącym mu ostrym kryzysem ekonomicznym, nastąpił najpierw regres, a potem kilkuletnia stagnacja na dość niskim poziomie, z pewnymi oznakami poprawy dopiero w ostatnich dwóch latach szkolnych międzywojennego dwudziestolecia.

Trzeba jednak pamiętać, że niewykonywanie obowiązku szkolnego przez kilkaset tysięcy dzieci w Drugiej Rzeczypospolitej nie tyle oznaczało wyrastanie ich bez żadnej nauki (takie przypadki oczywiście były, lecz dotyczyły przede wszystkim zwolnionych od obowiązku szkolnego), ile wynikało ze skracania czasu pobytu dziecka w szkole, np. do czterech, pięciu lat zamiast ustawowych siedmiu. Mylne jest więc częste mniemanie, że liczby nie wypełniających obowiązku szkolnego zasilają bez reszty szeregi analfabetów. Człowieka, który pobierał naukę szkolną przez cztery czy pięć lat nie można uważać za analfabetę, czy półanalfabetę w potocznym rozumieniu tych słów.

<sup>38</sup> „Mały Rocznik Statystyczny” GUS, 1939, s. 321.